



ISSN 2082-8675

nr 17 (01/2013)

KWARTAŁ

magazyn SKN SPATIUM

Renata Tomaszewska

Łódź i jej przestrzeń

Rozwój miast może być zapewniony poprzez realizację różnego rodzaju przedsięwzięć. Tak jest również w Łodzi. Jedne z nich mają charakter infrastrukturalny, a inne promocyjny. Jednak należy pamiętać, że celem każdej takiej inwestycji jest poprawienie wizerunku miasta.

W ciągu ostatnich kilku lat mówi się w Łodzi o wielu inwestycjach mających zmienić przestrzeń miasta.

Przedsięwzięcia te są głównie inwestycjami infrastrukturalnymi, które w zdecydowany sposób ingerują w przestrzeń miejską. Jednym z takich przykładów jest budowa Nowego Centrum Łodzi, wiążąca się z poniesieniem dużych nakładów finansowych, czy też stworzenie centrum przesiadkowego wzdłuż

al. Mickiewicza na odcinku między ul. Piotrkowską i al. Kościuszki. Takie działania, na etapie ich realizacji, spowodują niestety liczne utrudnienia dla mieszkańców Łodzi. Małą jednak wagę przywiązuje się do inwestycji ingerujących w przestrzeń miejską, ale niepociągających za sobą utrudnień w poruszaniu się po mieście. Niniejszy artykuł przedstawi kilka obecnie realizowanych projektów, które w długim okresie czasu zdaniem autorki przyczynią się do rozwoju Łodzi i zmiany sposobu jej postrzegania wśród mieszkańców i turystów: dwie inwestycje drogowe oraz jeden projekt z zakresu promocji dziedzictwa kulturowego Łodzi.

Nowe Centrum Łodzi i dworzec Łódź Fabryczna

Należy również pamiętać o tym, że te kosztowne inwestycje zanim powstaną, to w procesie ich realizacji, a zwłaszcza w trakcie podejmowanych prac budowlanych, podlegają wyłączeniu z użytkowania (przez mieszkańców) duże fragmenty miasta (jak np.: Łódź Fabryczna – Nowe Centrum Łodzi – zamknięto obszar kwartału ograniczony ulicami: Kielińskiego – Narutowicza – Składowa – Węglowa). Podjęmowane działania wymagają ingerencji sprzętu ciężkiego, który jednak musi się przemieszczać również po ulicach miasta, chociażby po to, żeby wywieźć ziemię z placu budowy.

W związku z tym, w momencie kiedy wytyczano drogi przejazdu tych ciężarówek, mieszkańcy Łodzi podnosili liczne protesty, gdyż taki nadmierny sposób eksploatacji miejskiej infrastruktury drogowej wiąże się z ponoszeniem dodatkowych kosztów na naprawę zniszczonej nawierzchni.

Przystanek Piotrkowska Centrum

Inwestycja budowy wspomnianego wcześniej centrum przesiadkowego jako jednego z elementów powstającego w ramach trasy W-Z jest inwestycją budzącą wiele kontrowersji wśród mieszkańców, o czym wielokrotnie pisano w lokalnych gazetach. W przypadku realizacji tej inwestycji jest bardzo dobrze widocz-

na niekonsekwencja działań podejmowanych przez władze lokalne. Pierwotna wizja projektu prezentowała koncepcję stworzenia jednego wspólnego przystanku dla wszystkich linii tramwajowych i autobusowych przejeżdżających przez to miejsce. W obszarze objętym planem budowy nowego centrum przesiadkowego już obecnie są zlokalizowane przystanki komunikacji miejskiej, a sama inwestycja nie przyczyni się do skrócenia fizycznej odległości między nimi. Czy poprzez wyraźne wydzielenie przestrzeni przystanków komunikacji miejskiej w rejonie Centrum Przesiadkowego mieszkańcy miasta korzystający z tej inwestycji poczują się bezpieczniej niż przed podjęciem tych działań?

Można również zauważyć kolejną sprzeczność, którą obrazuje następujący przykład: w lutym 2013 r. w jednej z łódzkich gazet lokalnych opublikowano artykuł o tym, że została podpisana przez miasto umowa z wykonawcą na budowę przystanku „Piotrkowska-Centrum”, podczas gdy równocześnie na stronie internetowej Zarządu Dróg i Transportu (ZDiT) pojawiła się informacja o prowadzonych konsultacjach społecznych w tej właśnie sprawie, zachęcająca mieszkańców do wzięcia w nich udziału. Czy taka kolejność działań jest słuszna i pozytywnie wpływa na miasto, komfort życia i odczucia jego mieszkańców?

Przestrzeń mało znana

Ciekawym pomysłem jest podejmowanie innych inicjatyw mających na celu poprawę atrakcyjności przestrzeni miejskiej, niekoniecznie generując przy tym utrudnienia w płynnym funkcjonowaniu życia w mieście. Jednym z przykładów takich projektów realizowanych przez Urząd Miasta Łodzi, które mają wpływ na otoczenie w naszym mieście, jest projekt „Łódź Bajkowa” realizowany m.in. poprzez ustawianie minipomników postaci bohaterów bajek wyprodukowanych przez łódzki Se-Ma-For. Przedsięwzięcie to jest współfinansowane z środków Unii Europejskiej oraz budżetu Miasta Łodzi. Szlak turystyczny „Łódź Bajkowa” jest skierowany do:

dzieci, turystów oraz mieszkańców Łodzi.

Na szlaku bajkowym w Łodzi stoją już następujące minipomniki: „Miś Uszatek”, „Mały Pingwin Pik-Pok”, „Kot Filemon i Bonifacy”, „Zaczarowany Ołówek”, „Plastuś”, „Trzy Misie”, „Wróbelek Ćwirek” oraz „Maurycy i Hawranek”. Miś Uszatek „urodził się” 6.03.1957 r. w łódzkim Se-Ma-Forze i jest on głównym bohaterem serialu lalkowego o takim właśnie tytule. Uszatek zrobił karierę międzynarodową, gdyż animacja powstała na podstawie opowiadań Czesława Janczarskiego była emitowana w 22 krajach świata. Stałym miejscem zamieszkania Misia jest Muzeum Animacji Se-Ma-For, ale z mieszkańcami spotka się



on też chętnie przy ulicy Piotrkowskiej 87, gdzie zachęca, aby wstąpić do Centrum Informacji Turystycznej. Odsłonięcie pomnika z jego wizerunkiem, które miało miejsce 24.10.2009 r. w Światowym Dniu Pluszowego Misia, zapoczątkowało szlak „Łódź Bajkowa”

Mały Pingwin Pik-Pok „urodził się” w łódzkim Se-Ma-Forze w 1988 r., gdzie na podstawie książki Adama Bahdaja o takim tytule, zrealizowano 26-odcinkowy serial animowany. Ubrany w szaliczek bohater wita wszystkich odwiedzających Aquapark Fala przy al. Unii Lubelskiej 4, unosząc się na sztucznej fali. Nowy mieszkaniec Łodzi został hucznie przywitany 23.09.2010 r., inaugurując tym

samym I edycję Se-Ma-For Film Festival, który jest pierwszym w Europie i drugim na świecie festiwalem dedykowanym animacji lalkowej i przestrzennej.

Filemona i Bonifacego można spotkać w trakcie zabawy przed wejściem do Muzeum Kinematografii, przy Placu Zwycięstwa 1. Dwa koty zostały przedstawione w sytuacji odwrotnej niż miało to miejsce w wieczorynce: Bonifacy (czarny) stoi obok kłębka wełny, a Filemon (białoszary) leniwie podziwia harce pierwszego z ciepłego zapiecka. Pomnik odsłonięto 1.06.2011 roku (w Dzień Dziecka).

Piotruś i jego piesek z „Zaczarowanego Ołówka” (Pomnik „Zaczarowany Ołówek”) „urodzili się” w łódz-



kim Se-Ma-Forze w 1964 roku, a do 1977 r. był emitowany serial opowiadający o ich przygodach. Głównych bohaterów bajki można spotkać przed Łódzkim Domem Kultury przy ul. Traugutta 18. Piotruś rysuje Zaczarowanym Ołówkiem na ścianie budynku, a jego piesek zdaje się wyskakiwać z jego obrazka. W wieczorynce wszystko co zostało narysowane przy użyciu wspomnianego Ołówka materializowało się. Pomnik został odsłonięty 25.09.2011 r. w ramach II edycji Se-Ma-For Film Festival oraz 22. edycji Międzynarodowego Festiwalu Komiksu i Gier.

„Plastusia” – Ludka z plasteliny powołała do życia Maria Kownacka w swoich opowiadaniach z 1931 roku publikowanych w „Płomyczku”, a w 1936 w książce „Plastusiowy Pamiętnik”. Tego bohatera można spotkać w Parku Sienkiewicza, gdzie wyszedł na spacer. Bohater ten w prawej ręczce trzyma dzwonek, którym budził codziennie rano swoich przyjaciół w piórniku, w lewej zaś trzyma swój Pamiętnik. Rzeźba Plastusia została odsłonięta 10.10.2012 r., a w ceremonii uczestniczył żywy duży bohater.

Misia, Bartek oraz Kuba (Pomnik „Trzy Misie”), którzy „urodzili się” przy współpracy polsko-austriackiej (po polskiej stronie współrealizatorem był Se-Ma-For), witają zwiedzających Skansen Łódzkiej Architektury Drewnianej oraz Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Rzeźbę odsłonięto 25.11.2012 r. w 10. rocznicę u-

stanowienia Światowego Dnia Pluszowego Misia i 110. rocznicę powstania maskotki.

Mały Wróbelek Ćwirek „urodził się” w łódzkim Se-Ma-Forze w 1983 r., a serial o jego przygodach emitowano do 1989 roku (łącznie nakręcono 39 odcinków). Bohater ten był bardzo ciekawy świata i z tego powodu co chwilę, poznając w każdym odcinku nowy gatunek ptaków, pakował się w liczne kłopoty. Rzeźba z brązu została odsłonięta 21.03. br. przed gmachem Palmiarni Łódzkiej.

Od niedawna, bo od 18 maja br., można podziwiać ósmy już pomnik na szlaku. Przed wejściem do miejskiego ogrodu zoologicznego stała rzeźba prezentująca tytułowych bohaterów filmu „Maurycy i Hawranek”, opartego na motywach książki Zbigniewa Żakiewicza „Dwaj dzielnicy z Plimplańskiego Lasu”. Urwisów można było oglądać w animowanym serialu lalkowym wyprodukowanym przez Se-Ma-Fora w latach 1986–1990. Uroczystości odsłonięcia pomnika towarzyszyła parada z udziałem przedstawicieli władz miasta oraz dzieci i mieszkańców Łodzi, a także warsztaty dla uczniów szkół podstawowych.

Przeprowadzone przez autorkę badanie sondażowe, które zostało wykorzystane na użytek jej pracy magisterskiej wykazało, że o ile same pomniki są kojarzone przez Łódzian (a już zwłaszcza Miś Uszatek stojący na ul. Piotrkowskiej – 100% respondentów słyszało, a 73% z nich

go widziało), o tyle o imprezach towarzyszących chociażby ceremonii odsłonięcia nowych pomników mało kto wie.

Najmniej znanymi pomnikami są pomniki Wróbelka Ćwirka oraz Maurycego z filmu „Maurycy i Hawranek” (w pierwotnych zamierzeniach rzeźba miała przedstawiać jednego z bohaterów). Badanie było przeprowadzane w okresie luty/marzec, kiedy to trwały jeszcze dyskusje odnośnie miejsca lokalizacji tych dwóch minipomników, ale o tym, że już powstały słyszało kilka osób: 5 o Ćwirku i 3 o Maurycem. Spośród pomników stojących na szlaku, w momencie realizacji badania, najmniej osób słyszało o Pomniku Małego Pingwina Pik-Poka, który jest zlokalizowany przed wejściem do Aquaparku Fala (słyszało o nim tylko 9 osób, a 7 z nich go widziało). Co ciekawe, 10 osób spośród ankietowanych słyszało o Bolku i Lolku na łódzkim szlaku bajkowym, a ponadto dodatkowo 2 innych respondentów nawet go widziało. Taką sytuację może tłumaczyć fakt, iż – krótko przed przeprowadzeniem badania – jedna z ogólnopolskich telewizji wyemitowała materiał filmowy relacjonujący odsłonięcie pomnika Bolka i Lolka w Bielsku-Białej.

Celem twórców i realizatorów projektu było ustawienie pomników przed miejscami powiązanimi z dziedzictwem filmowym Łodzi i chęć zwrócenia uwagi turystów

na inne obiekty w mieście niż i tak już znana ulica Piotrkowska. Jak pokazują wyniki wcześniej wspomnianego badania: ponad 60% łódzian uważa ten projekt za zasadny, a ponad 70% respondentów twierdzi, że przyczyni się on do promocji i poprawy wizerunku miasta. Część z czytelników, korzystających z usług komunikacji miejskiej, zapewne słyszało (mówiono o tym w radio oraz pisano o tym w gazetach), bądź kasowało, na początku b.r. bilety, na których odwrocie były nadrukowane wizerunki: Misia Uszatka, Trzech Misiów, a także Małego Pingwina Pik-Poka.

„Mała rzecz, a cieszy”

Trzeba widzieć te uśmiechnięte buzie dzieci na widok równego im wzrostem Misia Uszatka, czy Plastusia, do których można podejść i uścisnąć im łapkę. A czy Ty, dorosły czytelniku, gdy pierwszy raz zobaczyłeś którykolwiek z minipomników w jakimś miejscu naszej Łodzi, nie pomyślałeś o swoim przyjacielu z dzieciństwa, który rozbawiał Cię machając z ekranu kiedy byłeś smutny? Czyż nie jest warto inwestować w małe rzeczy, które mogą zmienić wizerunek dużego miasta? Promujmy Łódź w każdy możliwy sposób, aby była ona postrzegana jako wyjątkowe miejsce, które chce się odwiedzić... ■

Koncepcja „RING. ZmieńMY go!”



koncepcja:
Monika Figlus, Anna Osińska, Jakub Zasina

wizualizacja:
Jakub Zasina

konsultacja merytoryczna:
Wojciech Pardała, Wiktor Wróblewski

więcej informacji:
www.spatium.uni.lodz.pl

